ANIOŁ-STRÓŻ

(STUDJUM)

TEOLOGICZNE NA PODSTAWIE ŚW. TOMASZA,
DOKTORA ANIELSKIEGO

z dodaniem

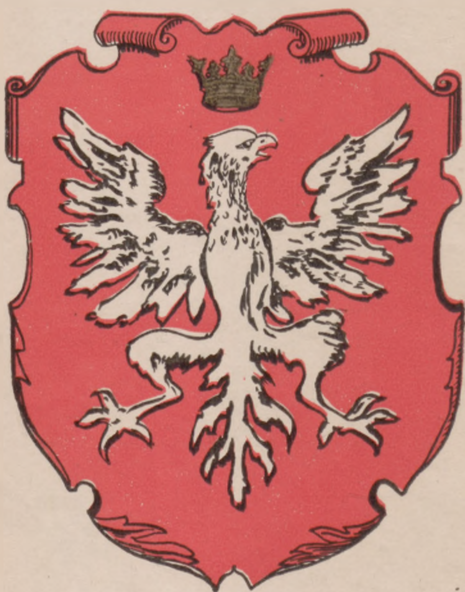
PRZYKŁADÓW, LITANIJ I MODLITW

Przez

Ks. J. D.



WARSZAWA
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA
1900
Druk St. Niemiry Synów.



Szymon St. Deptuła

ANIOŁ-STRÓŻ.



APPROBATUR.

Varsaviae die 19 Februarii (3 Martii) 1900 an.

Judex Surrogatus,

Canonicus Metropolitanus

Leopoldus Łyszkowski.

Secretarius

Sigis. Mścichowski.

№ 1089.

ОДОБРЕНО.

Варшава 19 Февраля (3 Марта) 1900 года.

Судья Суррогатъ Варш. Р.-Кат. Дух. Консист.

Каноникъ Митрополитальнаго Капитула

Кс. Л. Лышковскій.

Секретарь

Кс. С. Мсциховскій.

ANIOŁ-STRÓŻ

(STUDJUM)

TEOLOGICZNE NA PODSTAWIE ŚW. TOMASZA,
DOKTORA ANIELSKIEGO

z dodaniem

PRZYKŁADÓW, LITANIJ I MODLITW

Przez

Ks. J. D.

[Domeszew





WARSZAWA
Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa
1900
Druk St. Niemiry Synów.

Дозволено Цензурою.
Варшава 28 Марта 1900 года.

a) Stworzenie Aniołów, przymioty i liczba.

Wtenczas, kiedy Pan Bóg stworzył swojem wszechmocnem słowem ten świat widzialny niebo, ziemię i wszystko co na niej jest, stworzył też świat niewidzialny, składający się z niezliczonych duchów niebieskich. Te duchy czyste, nieśmiertelne, stworzone w stanie sprawiedliwości i świętości, zowią się Aniołami [1]). Wyraz „anioł" wzięty z języka greckiego, znaczy posłaniec. Skrzydła, z jakiemi Aniołowie są malowani na obrazach, są godłem pełnienia przez nich doskonale i ochoczo woli Bożej. O ile też w stanie jest ludzka umiejętność przedstawić w obrazie piękność anielską, w samem obliczu obrazu Anioła czytać można Ich piękność zachwycającą i porywającą duszę naszą ku Bogu. Jako najprzedniejsze istoty, jeszcze na początku stworzenia

[1]) S. Thomas: An omnibus hominibus deputentur Angeli ad custodiam? Omnibus dum sunt in via, quia periculum: secus in Patria.

Aniołów, Bóg ozdobił Ich najrzadszemi cnotami i wzbogacił najwznioślejszymi przymiotami. Tak, piękność Aniołów przewyższa tysiąckroć wszystko, co tu na ziemi jest najpiękniejszego i wzbudza nasze uwielbienia; jaśniejsi są nad słońce, obdarzeni nadzwyczajną mocą, chyżością tak wielką, iż w jednej chwili świat cały przebiedzby mogli. W ogóle te przymioty, jakiemi Bóg obdarzył Aniołów, są dwojakiego rodzaju: naturalne i nadnaturalne, czyli przyrodzone i nadprzyrodzone. Tak, rozum Ich nieprzyćmiony, przewyższający rozum ludzki, wola skłonna do dobrego, nieśmiertelność i to, że są czystymi duchami, stanowi przymioty właściwe anielskiej naturze, jakby należne Aniołom [1]), zowią się przymiotami czyli darami naturalnymi. Dobrzy Aniołowie zostali jeszcze obdarzeni łaską poświęcającą, która Ich czyni miłymi Bogu i stanowi całą piękność anielskiej natury. Utwierdzeni w tej łasce poświęcającej i w stanie pierwotnej sprawiedliwości i świętości, co stanowi chwałę i szczęście zupełne Aniołów, które już od nich nigdy odjętem nie będzie. Są to dary Aniołów nadprzyrodzone, czyli dane w skutek nie-

---

[1]) S. Thomas: An singuli homines a singulis Angelis custodiantur? Sic, et probabile est, quod diversis speciebus rerum, diversi Angeli eiusdem ordinis praeficiantur.

skończonej dobroci Boga. Jak wszystko, co Bóg stworzył, uczynił to dla siebie, tak również na ten wzniosły cel stworzeni zostali i Aniołowie. A stworzeni na to, aby Boga czcili, chwalili, wiernie Jemu służyli i, opływając w wiekuistą szczęśliwość, mieli opiekę nad ludźmi. A więc, Bóg Najmiłościwszy polecił Książętom dworu swojego: strzedz ludzi, prowadzić, ratować w trudnych okolicznościach, jak matka niesie dziecię swoje z obawy iżby nie potknęło się o kamień. Stąd, tak mówi księga Pisma św.: „Aniołom swoim rozkazał o tobie: aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręku będą cię nosić: byś snadź nie obraził o kamień nogi twojej“ [1]).

Co do liczby Aniołów — to wojsko Niebieskie, ten obóz Boga żywego, jest nieskończonym czyli niezliczonym. Tak, prorok Daniel powiada: „Tysiąc tysięcy służyło Mu, a po dziesięć tysięcy kroć sto tysięcy stało przy Nim“ [2]), t. j. przy Bogu. Ewangelja św. Łukasza mówi jasno: „A natychmiast było z Aniołem mnóstwo wojska Niebieskiego, chwalących Boga, i mówiących: Chwała na wysokości Bogu: a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“ [3]). Dziewiczy Apostoł: „I widziałem i słyszałem głos wielu Aniołów około stolice.... a była liczba ich tysiące tysięców“ [4]), t. j. niezliczona jak

[1]) Ps. 90. w. 11—12. [2]) VII, 10. [3]) II, 13—14. [4]) Objaw. V,11.

gwiazdy na Niebie [1]). Św. Ambroży i inni Ojcowie Kościoła mówią, że liczba Aniołów przewyższa dziewięćdziesiąt dziewięć razy liczbę ludzi na ziemi. A św. Tomasz, Doktór Anielski, ze św. Dyonizym Areopagitskim utrzymują, że liczba Aniołów przewyższa liczbę wszelkich rzeczy stworzonych. W rzeczy samej, jeżeli na tej małej ziemi naszej Bóg tyle miljonów ludzi żywi, to w całym przestworze wielkości Majestatu swojego mogła Jego Boska wszechmocność stworzyć miljardy miljardów Aniołów. Jakkolwiek wielka i niezliczona jest liczba Aniołów, niema pomiędzy nimi nieporządku, ani zamieszania i całe to wojsko Niebieskie jest mądrze uszykowane. Dzieli się na trzy hierarchie, a każda hierarchia na trzy stopnie czyli chóry; a tak, jest dziewięć chórów anielskich: Serafini, Cherubini, Trony, Panowania, Mocarstwa, Potęgi-Władze czyli Zwierzchności, Księztwa, Archaniołowie, Aniołowie. Każdy chór ma swój właściwy przymiot; tak, Serafini rozpływają się w miłości Bożej i są niejako zatopieni w Bogu, tym oceanie miłości; Cherubini są obdarzeni mądrością tak wielką, że niższą jest tylko od mądrości Boga samego. Na Tronach Bóg niejako spoczywa z przy-

[1]) S. Thomas: An in uno ordine sint plures Angeli? Sic, sicut quaelibet stella habet suum ordinem, sed nobis est incognitus.

jemnością, Panowania mają władzę rozciągającą się nad wszystkiemi dziełami rąk Boga, a najniższy z Aniołów jest wyższym od mocarzy i wszelkiej wielkości tego świata.

---

b) Opieka i miłość Aniołów ku ludziom.

Aniołowie [1]), ofiarują Bogu modlitwy, dobre uczynki, modlą się za nas, są pełni poświęcenia się dla ludzi. Pismo św. jest pełne przykładów tej miłości Aniołów ku ludziom. Tak, za pomocą Aniołów Lot i jego rodzina wyrwani zostali ze zbrodniczego miasta Sodomy, które miało się stać pastwą płomieni. Anioł przychodzi do więzienia św. Piotra Apostoła skruszyć kajdany, ocalić go przed wściekłością Heroda i przywrócić Kościołowi. Anioł pokazuje się setnikowi Korneliuszowi i poleca mu wezwać św. Piotra dla odebrania od niego nauki i chrztu. Anioł ratuje i pociesza na puszczy nieszczęśliwą Agarę, karmi zgłodniałego Eliasza, uwalnia od Assyryjczyków Ezechiasza. Anioł Tobijaszowi towarzyszy w podróży, uwalnia go od nieszczęść i wskazuje środek do uleczenia ojca z ślepoty. Anioł ukazuje się św.

---

[1]) S. Thomas: An Angelus Deo loquatur? Sic, ut aliquid a Deo accipiat, vel ut consultet divinam voluntatem de agendis, vel admirando Eius mentem... ut discat.

Pawłowi i zapewnia go, że w czasie burzy na morzu wszyscy, co z nim razem są na okręcie, nie zginą. Aniołowie św. Homobonowi dopomagają w krawiectwie, a św. Izydorowi w uprawie roli, gdy oni za długo modlili się, i św. Bonawenuce—kucharzowi. Anioł na puszczy karmi św. Jana, gdy ten pozostał tam dzieckiem po śmierci swej matki Elżbiety świętej. Aniołowie św. pustelnikom Pawłowi, Romualdowi i wielu innym przez długie lata przynosili pokarm dla duszy i ciała. Nawet poganie doświadczali na sobie działalności Aniołów, stosownie do tego, na co zasłużyli. Tak, wieszczek pogański Balaam jedzie przeklinać lud Boży, a Anioł zachodzi mu drogę i mocą Boską poganina zmienia w proroka Bożego. Gdy Heliodor wszedł z wojskiem do kościoła w Jeruzalem bez uszanowania dla miejsca św. i w celu grabieży, nagle ukazał się Anioł jako rycerz w zbroi złotej: uderzył na Heliodora, a dwóch innych Aniołów w postaci młodzieńców w świetnych szatach jednocześnie obstąpili poganina i z obu stron biczami siekli. W czasie wojny Machabeuszów, na ich modlitwę ukazali się Aniołowie w postaci rycerzy i nieprzyjaciół rozgromili. Aniołowie mają opiekę nad prowincyami naszemi, nad każdą parafją i każdą gminą. Bóg postanowił św. Michała obrońcą Kościoła; św. Pawłowi ukazał się Anioł Macedonji i rzekł: „Przyszedłszy do Macedonji,

ratuj nas,“ t. j. aby opowiadał w tej krainie pogańskiej Ewangelję czyli naukę Jezusa Chrystusa.

Aniołowie [1]), zawsze pałają wielką żądzą naszego dobra, zbawienia. W zdrowiu naszem, czy w chorobie; w domu, czy w podróży; w pracy, czy spoczynku; w szczęściu, czy w nieszczęściu zawsze oni nam towarzyszą, czuwają nad nami, pobudzają nas do dobrego i chronią od złego podając do serca naszego dobre i zbawienne natchnienia. Słowem, czy to pokazują się ludziom i rozmawiają z nimi; czy nieumiejętnych uczą, a błądzących na drogę naprowadzają; czy strapionych pocieszają, a nieszczęśliwych ratują; czy chorym usługują, przy konających są obecni; wszystkie te i tysiące innych dobrodziejstw wyświadczają w tym celu, aby ludzi naprowadzać na drogę zbawienia. Lecz, jeżeli ludzie Ich natchnień dobrych i przestróg nie słuchają i źle czynią, wtedy z dopuszczenia Bożego owi nasi przyjaciele i dobroczyńcy stają się narzędziami kar Bożych. Tak, gdy nasi pierwsi rodzice popełnili grzech pierworodny w Raju, to wygnał ich stąd Anioł

---

[1]) S. Thomas: An omnes Angeli mittantur in ministerium? Non superioris ordinis, sed inferioris, et sufficiunt ad quodcunque opus. An qui mittuntur assistant Deo? Sic, quia semper immediate vident Deum, sed supremi illuminatur immediate. An Angelus possit esse in pluribus locis simul? Non, quia est per virtutem finitam, cui locus comparatur ut unus.

z mieczem ognistym i pilnował, aby nie wrócili napowrót. Za grzech króla Dawida, Anioł puścił morową zarazę na miasto Jeruzalem.

---

c) Obowiązki względem Anioła-Stróża.

Nie dosyć, że Aniołowie kochają i opiekują się ludźmi, lecz nadto każdy z nas ma swego szczególnego Anioła [1]), który nazywa się Aniołem-Stróżem. On ma od Boga poruczoną pieczę strzedz wśród niebezpieczeństw, na jakie jesteśmy ustawicznie narażeni, a mianowicie w latach niemowlęctwa i w podróżach. Anioł-Stróż znajduje się przy każdym wiernym, dopóki nie oddali go złymi uczynkami; nie odstępuje jednak zupełnie nigdy i od grzesznika. Opiekuje się zaś szczególnie człowiekiem sprawiedliwym i tym, który jałmużną i postem oraz modlitwą oczyszcza duszę swoją. Ten Anioł opiekuńczy wspiera nas w okolicznościach najniebezpieczniejszych, w wypadkach najdotkliwszych, nosi nas na swym ręku, abyśmy unikali zgorszeń i zasadzek, jakich nie brak nam w każdej chwili życia. Często zasypiamy nad brzegiem przepaści, a nasz Anioł-

---

[1]) S. Thomas: An homines custodiantur ab Angelis? Sic, homines secundum cognitionem, et affectiones sunt variabiles a bono, et sic oportuit in his regulari ab Angelis, qui sunt invariabiles.

Stróż przebudza z niebezpieczeństwa. Leżymy w przepaści grzechu, a Anioł-Stróż mówi do nas, jak niegdyś do św. Piotra w więzieniu: Spiesz, opuść to miejsce, wychodź z tego domu, zerwij te związki, skrusz te kajdany grzechu. Anioł-to Stróż ostrzega nas temi wewnętrznemi natchnieniami, chociaż często wiedzieć nie chcemy skąd one przychodzą i co znaczą. Lecz, gdybyśmy przeciwko tajemnemu ostrzeżeniu dobrego Anioła-Stróża poszli w takie-to miejsce, gdybyśmy taki a taki krok uczynili, zginęlibyśmy.

Święty Tomasz powiada, że Bóg dając człowiekowi Anioła-Stróża okazuje mu potęgę, mądrość, łaskawość i miłosierdzie. Tak, Bóg okazuje potęgę swoją: nie tylko chce, aby Aniołowie służyli Jemu, jako Bogu; ale aby służyli nawet ku dobru i zbawieniu ludzi, a oni szanując tę Potęgę, z ochotą pełnią wolę Boga. Powtóre, Bóg okazuje mądrość swoją: do mądrości, bowiem, należy zespalać rzeczy najniższe z temi, co są najszczytniejsze, a to przez rzeczy pośrednie. Dalej, Bóg jest Istotą najwyższą, człowiek zaś grzeszny istotą bardzo niską w przepaści nicestwa; Bóg, przeto, używa istot pośrednich, t. j. Aniołów, do strzeżenia ludzi, aby w ten sposób przyszli do służenia Bogu i zjednoczenia się z Bogiem. Wreszcie, Bóg okazuje łaskawość i miłosierdzie, albowiem człowiek jest istotą słabą i zmienną

Bóg, zatem, posyła Anioła, moc swoją, aby nas ukrzepiał, bronił przeciwko licznym niebezpieczeństwom; światło, aby nas oświecał i dobre natchnienie podawał do duszy. Owóż, Aniołowie spełniają swe posłannictwo z wielką łaskawością, z osobliwszą gorliwością, nieustanną troskliwością. Jakkolwiek wysoce są podniesieni w chwale i zacności, zniżają się jednak do nas maluczkich i nędznych, często wielkich grzeszników, i nie gardzą nami. Tak, ubogi Łazarz, leżący w gnoju i wrzodami okryty, zarówno jest przedmiotem Ich troskliwości, co bogacz jedwabiem i złotem przyodziany; a najbardziej cenią niewinność i czystość, co zbliża człowieka do anielskiej godności.

Chociaż jest wielka godność człowieka i podziwia ją Król-Prorok, mówiąc: „Uczyniłeś go mało co mniejszym od Aniołów, chwałą i czcią ukoronowałeś go“ [1]). Jednak, w porządku natury Aniołowie przewyższają ludzi; mają pierwszeństwo, jak widać z tekstu powyższego Pisma św., i sam rozum światłem wiary św. oświecony wskazuje. Jeżeli zaś Pan Bóg posyła Aniołów, czyniąc Ich stróżami człowieka, to nie na to, aby byli sługami grzesznika, ale raczej jego wodzami, t. j. przewodnikami, mistrzami, opiekunami: jak książęta i władcy strzegą podwładne sobie ludy, a nie są jednak

---

[1]) Ps. VIII, 6.

ich sługami. Człowiek, wprawdzie, jest stworzony na podobieństwo Boże, Anioł zaś jest najcelniejszą cząstką, jak mówi Bóg przez Proroka swojego: „Tyś pieczęć podobieństwa, pełen mądrości, i doskonałej piękności“ [1]). A tak, Anioł stworzony w Niebie, człowiek na ziemi; Anioł ma już chwałę, człowiek dopiero wiarę i nadzieję chwały; Anioł cieszy się używaniem, posiadaniem szczęścia — my takowe wyczekujemy, o nie walczymy, dobijamy się.

Z drugiej strony, chociaż Aniołowie są wyższymi, doskonalszymi, to pod niektórymi względami ludzie są im równi. Tak, jeden i ten sam Bóg jest naszym i Aniołów Stwórcą, Ojcem: „Izali nie jeden ojciec wszystkich nas? izali nie jeden Bóg stworzył nas?“ [2]), odezwać się możemy z Prorokiem. Czy nie jeden cel stworzenia nas? Tej samej, co Oni dziś mają, my spodziewamy się chwały jutro: tegoż samego dziedzictwa, tegoż samego Boga, tożsamo Oblicze oglądać i Nim się cieszyć na wieki. Sam Boski Zbawca nasz Jezus Chrystus upewnia, iż ludzie: „Będą jako Aniołowie w Niebie“ [3]); ten sam Jezus jest miłością dla wszystkich, pokojem dla Aniołów i ludzi, Głową wszelkiego stworzenia, przedmiotem błogosławieństwa.

---

[1]) Ezech. XXVIII, 12.
[2]) Malach. II, 10.
[3]) Matth. XII, 30.

Anioł jest stróżem dziecięcia w kolebce tak w pałacu zostającego, jak i pod strzechą słomianą; pełniąc ten obowiązek włożony na siebie przez Najwyższego, będąc stróżem duszy człowieka na ziemi, nie przestaje jednocześnie cieszyć się widzeniem Boga w chwale Niebieskiej. A Bóg daje człowiekowi Anioła-Stróża od chwili jego urodzenia się, ponieważ człowiek już od dziecka małego bywa kuszon do złego i w ciągu całego życia ziemskiego musi ustawicznie staczać walkę w sprawie zbawienia duszy. Przez natchnienia do dobrego Anioł-Stróż odciąga człowieka od złego; lecz, nie przeszkadza, aby człowiek, gdy sam chce, wpadł w jakie nieszczęście lub grzech. Upierającemu się łasce Boskiej tak Anioł-Stróż [1]), jak i Pan Bóg, pozostawiają swobodę woli: od człowieka samego zależy wybór życia lub śmierci wiecznej, czyli od woli wolnej jego. Jednak, pomimo grzechów śmiertelnych, co odłączają od Boga duszę człowieka, Anioł-Stróż nigdy nie pozostawia człowieka zupełnie, t. j. nie opuszcza aż do śmierci.

---

[1]) S. Thomas: An Angelus possit immutare voluntatem hominis? Voluntas interius a solo Deo potest immutari, qui dedit homini virtutem talis inclinationis. Nam inclinatio voluntatis in rem volitam est mutatio. Item solus Deus movet voluntatem ab exteriore, seu objective efficaci sufficientia: sed Angelus et homo per modum suadentis tantum.

Im bardziej Bóg Majestat swój uniża pod ubogiemi postaciami Komunji św. w Sakramencie Ołtarza przed okiem ludzkiem, i ukrytym jest przed nami. Tem większą cześć i uwielbienie obudza w duchach Anielskich [1]), tembardziej Oni niewidzialnie dla nas otaczają tron Jego na ziemi i wynagradzają ten okazywany wysiłek Miłości ludziom przez ich Stwórcę i Zbawcę. A od nas należy się cześć Aniołom: nie tak, jak gdyby Oni sami z siebie co dla nas uczynić mogli, ale jako Przyczyńcom naszym, Patronom i osobliwszym Opiekunom. Cześć najwyższa zwana z greckiego „latria,“ t. j. cześć niewolnicza i najgłębsza, tylko Bogu samemu należy. Cześć zwana z greckiego „hyperdulia,“ t. j. najgłębszy i najwyższy hołd i uwielbienie, jakie po Bogu najdoskonalszemu stworzeniu i najświętszemu należy, oddajemy Niepokalanej Dziewicy Maryi. Aniołom, tym św. naszym Opiekunom, nie taka jak Bogu lub N. M. Pannie, ale cześć zwana z greckiego „dulia“ od nas się należy, t. j. szacunek, służba. Ponieważ Oni wiele dobrego nam wyświadczają, my powinniśmy Aniołów: kochać, szanować, okazywać wdzięczność, prosić o dalszą pomoc i opiekę nad nami. Prosząc w modłach

[1]) S. Thomas: An Angelus naturaliter diligat Deum plus quam se ipsum? Sic, quia inclinatur ad summum bonum et ut a quo esse Angeli dependet, et in quod inclinatur, ut bonum suum.

naszych do Anioła-Stróża o co, oddając Aniołom cześć, w ten sposób czcimy Boga samego, który Ich dla swej chwały i naszego zbawienia stworzył. Oni są naszymi braćmi starszymi doskonałymi i na wieki szczęśliwymi; dla siebie nie potrzebują o nic Pana Boga prosić, a mogą prosić za nami. My, aby zasłużyć na Ich względy, możemy i powinniśmy przed Nimi klękać, modlić się, *pościć*, prosić i błagać. Tak czyniąc, czcimy i prosimy Boga samego, ponieważ Aniołowie naszej czci i modłów sobie nie przywłaszczają, ale je przedstawiają Bogu i swe prośby za nami dołączają.

Powinniśmy każdy z nas swego Anioła-Stróża kochać, będąc wdzięczni za jego tkliwą opiekę nad nami; powinniśmy szanować jego obecność naszem dobrem postępowaniem; często polecać się jemu i iść za zbawiennemi natchnieniami, i to jest ścisłym obowiązkiem każdego z nas względem swego Anioła-Stróża. Należy się czcić, szanować i wielbić duchy Niebieskie, czyli całą Hierarchję Aniołów t. j. wszystkie Chóry Anielskie, jako sług i dworzan Boskich. Sam Pan Bóg nam to zaleca i rozkazuje, mówiąc: „Oto ja poszlę Anioła mego, któryby szedł przed tobą i strzegł na drodze.... Szanuj go i słuchaj głosu jego, ani go lekce poważaj.... i jest imię moje w nim“ [1]). Dla tego

[1]) Exod. XXIII, 20—21.

to, jak czytamy w Piśmie św. [1]), padali przed Aniołami: Abraham, Lot, Mojżesz, Jozue, Tobjasz, Patryarchowie i Święci Pańscy. Tak, Apostoł dziewiczy sam o sobie powiada: „I upadłem do nóg jego, abym się mu kłaniał“ [2]). Niedosyć wiedzieć o obowiązku naszym względem oddawania czci należnej Aniołom, poznać nadto mamy, że ta cześć zasadza się szczególniej:

1. Abyśmy poznawali Ich szczęście, wielkość, doskonałość; dzięki Bogu nieśli, że stworzył tak czyste i święte Duchy Niebieskie. Z drugiej strony, abyśmy poznawali wielką godność duszy naszej, kiedy Bóg tak doskonałe Istoty posyłać raczy na straż jej.

2. Abyśmy unikali pilnie tego wszystkiego, coby się nie podobało Bogu i Aniołom Jego: my dzieci Boże wobec Anioła wiernie spełniajmy powinności nasze, a najbardziej unikajmy grzechu, przez co największe dlań okazujemy nieuszanowanie.

3. Jeżeli zdarzy się na nieszczęście upaść w grzech jaki, powstańmy z niego czemprędzej, pocieszmy rychłem nawróceniem naszego Anioła-Stróża. Sam Boski nasz Zbawiciel zapowiada: „Radość będzie przed Anioły Bożymi nad jednym grzesznikiem pokutę czyniącym.“ Bądźmy ulegli i uważni na Ich św. natchnienia, błagajmy w Przenajśw. Sakramencie Utajonego,

---

[1]) W Histor. Bibl. [2]) Apocal. XIX, 10.

aby takowych przez otaczających Go Aniołów w każdej potrzebie nam udzielać raczył.

4. W pokusach i niebezpieczeństwie życia Ich na ratunek wzywajmy, t. j. rycerzy wojska Niebieskiego, ufając mocno i pomnąc, że większa jest z nami liczba Aniołów, niż wszelka moc nieprzyjaciół naszych.

Co się dotyczy złych duchów, czyli owych upadłych aniołów, to i oni w piekle mają swój porządek, t. j. swych naczelników, aby skuteczniej mogli szkodzić ludziom, przeciwko którym broni nas Anioł-Stróż. Dobrzy Aniołowie, Aniołowie-Stróżowie, mają nad nimi swoją moc i władzę, ale dają poznać niektóre tajemnice, jakie chce dopuścić sprawiedliwość Boga, aby ta wiedza była dla ukarania. Wina grzechu upadłych aniołów nie była to wina niewiadomości, lecz złości dobrowolnej i z zupełną rozwagą; była to wina wielka i straszna pychy i zazdrości chwały Bogu: upadli Aniołowie chcieli być na równi z Bogiem, czyli jako Bóg. Oni i dziś jeszcze z powodu zazdrości pobudzają i kuszą ludzi do złego [1]), do wszelkich grzechów i zbrodni, aby przeszkodzić zbawieniu duszy człowieka, czyli szczęśliwości wiecznej, którą sami utracili. A tak,

---

[1]) S. Thomas: An homines impugnentur a daemonibus? Sic, ex malitia, et invidia..., et propter superbiam usurpant sibi similitudinem divinae potestatis, deputando daemoniacos ministros ad impugnationem hominum.

Bóg nieskończenie dobry nie stworzył szatana, lecz on sam siebie uczynił takim przez grzech, będąc wprzód pięknym Aniołem. A czem jest śmierć na tym świecie dla życia ludzkiego, tem kiedy upadek bez powstania dla złych aniołów, i to na całą wieczność. Jakkolwiek szatan żałuje po swym upadku, ale ten żal jest z pobudek miłości własnej, t. j. kar ponoszonych w piekle, czyli niewolniczy, a nie z racyi winy popełnionej i miłości Boga. Całą pociechę ma sobie szatan: pobudzać ludzi do złego, uczynić uczestnikami swego potępienia jak największą liczbę; pomścić się na duszy człowieka. stworzonej na obraz i podobieństwo Boże.

Jakkolwiek pewna tylko część złych duchów krąży nad światem kusząc ludzi do złego, to nie mniej cierpią od tych co są w piekle, gdyż szatan jak i dusza człowieka potępionego piekło wszędzie z sobą noszą. Dziś, wprawdzie, zaprzeczają niedowiarkowie istnienia djabła. czyli złych duchów, ale istnienie takowych, niestety, jest faktem niezaprzeczonym. Albowiem, nie można zaprzeczyć dogmatu upadku pewnej części Aniołów w Niebie, o czem wyraźnie mówi Ewangelija św. na I Niedzielę postu: „Wziął go zaś djabeł na górę wysoką bardzo... Pójdź precz szatanie“ [1]); owe złe duchy

[1]) Matth. IV. 8.

przez zazdrość zbawienia duszy, kuszą człowieka do złego czyli do grzechu, przywłaszczając sobie przez pychę podobieństwo władzy Boskiej: „To wszystko dam tobie, jeśli upadłszy uczynisz mi pokłon“ [1]). Działają też szatani na dobrych ludzi przez złych, co Bóg dopuszcza dla większej zasługi sprawiedliwych swoich, dając im łaskę św. do zwyciężenia złego: albo dopuszcza za karę nie starającym się i nie proszącym o łaskę św. swoją i pogardzającym takową, nie modlącym się do swego Anioła-Stróża, aby pozbawieni pomocy Bożej upadli.

Lecz, nie wszystkie grzechy pochodzą wprost od tego, że zły duch kusi człowieka, a nawet myśli nieprzystojne czyli lubieżne: niektóre od woli złej samego człowieka, i z powodu zepsutej natury wskutek grzechu pierworodnego. Jednakże, skąd inąd, t. j. ubocznie, wszystkie grzechy pochodzą od złego ducha, który przez zazdrość szczęśliwości naszym pierwszym rodzicom, skusił ich do grzechu. Aniołowie zaś, którzy pozostali wiernymi Bogu, nasi Aniołowie-Stróżowie, pomagają nam do dobrych uczynków, ponieważ nie moglibyśmy nic zasłużyć ku zbawieniu duszy bez łaski, czyli pomocy Bożej nam przez Aniołów-Stróżów udzielanej: polegając na własnych siłach moglibyśmy

---

[1]) Ibid. IV, 9.

tylko grzeszyć. Nakoniec, złe duchy [1]) mogą zwodzić ludzi przez cuda fałszywe, czyli działanie rzeczy nadzwyczajnych, przewyższających siły ludzkie a będących w porządku rzeczy stworzonych po za naturą: jest-to tylko pozór cudu, jak naprz. bezbożne wywoływanie duchów w seansach spirytyzmu, opowiadanie przez jasnowidzących rzeczy nadzwyczajnych i mówienie przez nich rozmaitymi językami. Cud prawdziwy, t. j. w porządku nadnaturalnym, może być zdziałany tylko przez Boga, lub mocą Bożą za pośrednictwem dobrych Aniołów, czyli duchów światłości: jeżeli zaś szatan przyjmuje postać Anioła światłości [2])—to dla łatwiejszej zguby duszy człowieka, zarozumiałego w swej fałszywej pobożności, lub nie mającego wiary.

Reguła rozeznawania duchów jest następna:

1. Jeśli dusza się czuje nakłanianą raczej na jedną, jak na drugą stronę, to uważać należy: czy takowe poruszenia napełniają pociechą i pokojem i czy zapalają do cnoty.

---

[1]) S. Thomas: An daemones possint homines seducere? Sic, per miraculum large sumptum, sed non possunt facere miracula stricte sumpta, quia sunt praeter ordinem totius naturae creatae. An tentare sit proprium djaboli? Ad nocendum et praecipitandum in peccatum est proprium djaboli.

[2]) S. Thomas: An Angelus sit incorporeus? Sic, et perfecte repraesentat Deum, qui intelligendo et volendo facit omnia.

Czyli też, przeciwnie, sprawiają w duszy niepokój, znudzenie, smutek, i oziębiają w dążeniu do cnoty i doskonałości. Pierwsze z tych poruszeń są oznakami głosu Bożego, drugie zaś znamionami pokus szatana.

2. Rozważać także należy: początek, środek i koniec poruszeń duszy; co do ich początku czyli pochodzenia uważać: czy dusza zaczęła je czuć w czasie gorliwości, pociechy i pokoju; czy też w czasie wzburzenia umysłowego, zasmucenia i czczości. Albo, też czy nie weszły do twej głowy jakoby ukradkiem, aby ci przerwać modlitwę, lub przeszkodzić w pracy podjętej na mocy posłuszeństwa; te ostatnie, nie są od Boga, który jest źródłem pokoju i porządku.

3. Co do ich środka: uważać należy, czy serce trwa w pokoju i rozum w jasności, czy też przeciwnie.

4. Co do ich końca: uważać należy, czy zostawiają w duszy bodziec zbawienny, naglący do postępowania z weselem ducha drogą doskonałości. Czyli też, przeciwnie, ścisnęły serce goryczą, znudzeniem i smutkiem: pierwsze są znakiem ducha dobrego, a drugie złego.

Lecz, nadewszystko, uciekajmy się do modlitwy: w niej znajdziemy światło do rozeznania rady ducha dobrego, Anioła-Stróża [1]),

---

[1]) S. Thomas: An Angelus deputetur homini a sua nativitate? Sic quia tunc est homo, et a puero arcet daemones.

i siłę do wykonania tej rady. W czasie pociechy na duszy, nie czyńmy żadnych ślubów ani też w czasie uczuć smutku—żadnych postanowień. Lecz, czekajmy czasu pokoju, który jest rękojmią dobrej rady, upewnieniem i dowodem. Ilekroć ukazywali się Aniołowie w postaci widzialnej dla oczów ludzkich, to przyjmowali tylko pozornie postać ciała ludzkiego, w kształcie postaci obłoków, jak możemy to uważać niekiedy z form różnych i postaci na horyzoncie nieba, nie zaś ciało prawdziwe lub z ognia. Rozum naszego Anioła-Stróża zawsze przewyższa rozum człowieka najuczeńszego swą wiedzą naturalną, czyli należną naturze Anielskiej. Wszystko, co jest ziemskiem, jest niższem od natury anielskiej, jej podległem; niema wątpliwości, że Anioł-Stróż może oświecać i nauczać człowieka. Aniołowie są posyłani przez Pana Boga na usługi zbawienia dusz ludzkich tak możnych i wielkich tego świata, jak maluczkich i ubogich. O jakże powinniśmy czcić swego Anioła-Stróża [1]), opiekuna i pośrednika przed Bogiem; naśladować go w służbie Bożej i w spełnianiu ochotnie woli Boga, abyśmy czyści jak on mogli oglądać

---

[1]) S. Thomas: An homines assumantur ad ordines Angelorum? Sic, quoad gradum gloriae... An ordines remanebunt post diem judicii? Sic, quoad distinctionem graduum... sed quoad executionem officiorum partim.

oblicze Boże! Jakże wielka jest godność duszy naszej, której Aniołowie asystują i służą! A więc, czcijmy tych św. opiekunów naszych, towarzyszy i stróżów, którzy zawsze są przy nas, którzy są piastunami naszego sumienia i opiekunami duszy naszej.

DODATEK [1].

---

d) Aniołowie żłobku, Zmartwychwstania, Wniebowstąpienia.

Szczęśliwi owi pastuszkowie, którzy strzegli trzód swoich w okolicach m. Betleemu, albowiem ukazał się im Anioł i rzekł: „Oto opowiadam wam wesele wielkie, które będzie wszystkiemu ludowi“ [2]. Dalej. Pismo św. mówi wyraźnie te słowa: „A natychmiast było z aniołem mnóstwo wojska niebieskiego, chwalących Boga, i mówiących: Chwała na wysokościach Bogu: a na ziemi pokój ludziom dobrej woli [3]. Radość starszych braci naszych w Niebie, Aniołów żłobku, z powodu narodzenia się Zbawiciela na ziemi była tak wielka, iż nie mogli

---

[1]) Obszerniej o Hierarchji Niebieskiej w dziele p. t. „Ze Skarbnicy Wiedzy Teologicznej,“ a tu jako dopełnienie o tejże.

[2]) Luc. II, 10. [3]) Ibidem 13—14.

nie zstąpić z Nieba i podzielić się ją z nami. A więc, dla oddania jeszcze czci należnej Boskiemu Dzieciątku, otaczają skromną grotę Betleemską, ubogi żłobek. Kościół zachował tę błogą pamiątkę ukazania się Aniołów złobku i hymn Ich: „Chwała na wysokości Bogu...“ codziennie we Mszy św. powtarza. A tak, Dzieciątko Jezus, Bóg-Człowiek, krocie miało Aniołów Stróżów, którzy nie odstępowali żłobku, i nieraz jeszcze tam ukazywali się ludziom maluczkim i wielkim tego świata [1]). Nie bez pożytku dla duszy naszej modlić się do tych Aniołów żłobku Zbawiciela [2]), a ukochać z Nim cnotę ubóstwa!

Do nas, którzy chcemy znaleźć szczęście w rzeczach ziemskich lub między śmiertelnymi, tak mówią Aniołowie Zmartwychwstania: „Co szukacie żyjącego między umarłymi?“ [3]). Wyraźnie o tych Aniołach wspomina Ewangelija św., dosyć nam znana i czytywana przez Kościół w dniu Wielkanocy: Aniołowie starali się nietylko pocieszyć, lecz i w wierze utwierdzać, ukrzepić nadzieję i rozpłomienić miłość w sercach nawiedzających grób Chrystusa. A to wszystko, aby nas uczynić godnymi zbawienia duszy, i posiadania Jezusa zmartychwstałego w wiekuistej szczęśliwości! N. P.

---

[1]) T. j. św. Trzem Królom.

[2]) Modlitwa na 42 str. [3]) Łuk. 24, 5.

Maryi najwpierw ukazał się zmartwychwstały Zbawiciel, jak utrzymują jednozgodnie Ojcowie Kościoła, otoczony świetnym i licznym orszakiem, jako znamię zwycięztwa i tryumfu: orszakiem Aniołów, dusz błogosławionych, wybawionych z otchłani i sprawiedliwych, wskrzeszonych od umarłych. Ukazanie się Aniołów Zmartwychwstania przeraziło dobrych i złych, ale w sposób odmienny: żołnierzy obaliło o ziemię i wrogów Chrystusa zostawiło na wpółumarłymi; przyjaciół i wiernych uczniów Ukrzyżowanego pocieszyło i uspokoiło. Albowiem rzekł jeden z Aniołów Zmartwychwstania [1]) do poszukiwających Chrystusa: „Nie bójcie się....“ [2]).

Jakaż chwała, jakie pienia, jaka wspaniałość blasku Majestatu musiały być w Niebie, gdy Chrystus jako zwycięzca śmierci i piekła, na Niebiosa wstępował? Wiernych uczniów Chrystusa, obecnych tajemnicy Wniebowstąpienia, zapytują Aniołowie: „Mężowie Galilejscy, czemu stoicie patrząc w Niebo? ten Jezus, który wzięt jest od was do Nieba, tak przyjdzie, jakoście Go widzieli idącego do Nieba“ [3]). Wstępuje Jezus do Nieba nie jako Bóg, bo On jest wszędzie, ale pod względem natury ludzkiej czyli człowieczeństwa. Święte Ciało, co tyle mąk ponosiło; Najsłodsze Serce, co z miłości ku ludziom włócznią otwartem zo-

---

[1]) Modlitwa na 43 str. [2]) Marc. 16, 6. [3]) Act. Apost. I, 11.

stało: wyniesione jest nad wszystkie niebiosa i chóry Aniołów do wyżyn Majestatu Bóstwa! Tam zasiada na prawicy Boga-Ojca, aby nieustannie za nas grzesznych wstawiało się do do swego Ojca Niebieskiego, nam zjednało miejsce pomiędzy niebios mieszkańcami. Módlmy się często do św. Aniołów [1]), aby Oni nam żyjącym na tej biednej ziemi, co jest pastwą śmierci, pomogli zasłużyć na szczęśliwość wieczną i niezwiędły wieniec chwały w Niebie!

---

c) Przykłady.

1. Dzieje św. Ojców pustyni podają następny przykład. Tak, pewnemu pobożnemu pustelnikowi towarzyszył Anioł w podróży. Owóż, w drodze natrafili na przegniłą padlinę i pustelnik z powodu obrzydłej woni nos zatknął. a jego Anioł-Stróż nie. Następnie, spotkali pięknie ubranego i wyświeżonego młodzieńca, tedy począł Anioł nos zatykać. Kiedy dziwił się temu pustelnik, iż tego nie czynił przechodząc koło cuchnącej padliny, odpowiedział mu Anioł: ciałem czujesz woń ciała, lecz my duchy zdaleka czujemy obrzydły stan duszy człowieka. Ów młodzian na zewnątrz wydaje się pięknym, ale wewnątrz, t. j. dusza

---

[1]) Modl. na 40 str.

jego zeszpecona jest grzechem śmiertelnym Dla tego nie mogę znieść duszy jego woni obrzydłej, która jest obrzydliwsza, niż wszystkie razem trupy i zgnilizny całej ziemi.

2.

Hieronim św., Doktór Kościoła, pisze o św. Eustachji, która od lat najmłodszych swe serce Bogu poświęciła. Kiedy ciotka jej Pretekstata z namowy swego męża postanowiła ją popchnąć w wir życia światowego i ubrała ją najmodniej. To nocy następnej ujrzała Anioła-Stróża w groźnej postawie, który rzekł: „Chrystusowi, czy mężowi swojemu więcej chciałaś być posłuszną? poważyłaś się gwałcić ślub dziewicy Bogu poświęconej? Oto, ręce twe uschną, a po 5 miesiącach zstąpisz do grobu; a jeśli nie zaprzestaniesz gorszyć poświęconą Bogu dziewicę, utracisz wraz po twym grzechu rodzinę, czyli męża i dziatki. Spełniła się co do joty ta straszna groźba Anioła, jak świadczy św. Hieronim, i dodaje: Tak skarał Jezus Chrystus gwałcicieli swej świątyni, t. j. duszy Mu poświęconej.

3.

Brygida św. powiada: gdyby człowiek ujrzał Anioła w całym blasku jego piękności, umarłby z nadmiaru szczęścia: jego serce w zachwyceniu przepełnione tym widokiem, oczyma śmiertelnymi przenieśćby tego nie mogło. Św.

Franciszka Rzymianka z powodu osobliwszego nabożeństwa do swego Anioła-Stróża udarowana była łaską częstego widzenia i obcowania z Nim. Owóż, widziała Anioła w takiej śliczności niezwykłej, i tak wielkiem jaśniejącego światłem, iż słońce w całym blasku swoim wyglądało tylko jako ciemny obłoczek.

4.

W historyi dziejów św. Wacława Króla Czeskiego, pierwszego ze Słowian Męczennika, czytamy fakt, czyli następne zdarzenie. Gdy Książę Kurmański Władysław bez żadnej przyczyny naszedł z wojskiem ziemię Czeską, św. Wacław zmuszony był wystąpić z całym rycerstwem swojem w obronie kraju. Zaledwo zbliżać się zaczęły wojska z obu stron na plac boju, i oręż podniesiony został, wódz imieniem Radysław ze strony wojska Księcia Kurmańskiego przypada do stóp Króla Czeskiego św. Wacława i z góry zdaje się na łaskę i niełaskę, t. j. kapituluje. Kiedy był zapytany, co spowodowało, jeszcze bez bitwy, do tak ważnego kroku, wódz Radysław opowiada rzecz następną. W chwili wystąpienia przeciwko sobie wojsk z obu stron na plac boju, ujrzałem Króla Czeskiego św. Wacława otoczonego światłem niezwykłem. Nadto, Anioł płomiennej jasności osłaniał Króla Wacława: podawał włócznię, i groził Radysławowi, aby się nie ważył podnieść ręki na Króla św. Wacława.

5.

Młodziuchna, zaledwie lat 13 mająca, św. Agnieszka, wprowadzona gwałtem do domu nierządu, aby w ten sposób zaparła się Chrystusa, któremu dziewictwo ślubowała, znajduje tam w swej obronie Anioła. Ten Anioł-Stróż nie tylko osłonił niewinność św. Agnieszki, ale dodawał męztwa i odwagi do dalszych cierpień za wiarę Chrystusa. Owóż, na stos włożona, w pośród ognia płomieni niewinne jej ciało nietkniętem od ognia zostaje i dopiero mieczem ścięta, idzie po zasłużony wieniec męczeństwa za Boską wiarę Chrystusa.

6.

W żywotach Świętych wiele znajdujemy przykładów zjawienia się Aniołów, niosących pomoc wszelką i pociechę ludziom Bogu oddanym. Tak, niewinnemu i życia anielskiego młodzianowi św. Stanisławie Kostce, Aniołowie Komunię św. przynieśli, z rąk których dwakroć w życiu miał szczęście przyjmować. Św. Roch, dotknięty zaraźliwą od morowego powietrza chorobą, raniony strzałą i porzucony w lesie, przez Anioła był wzmocniony; kiedy wtrącono go do więzienia, również Anioł-Stróż tam go pocieszał. Św. Angeli Mericii Aniołowie polecili założyć zakon Urszulinek; św. Izydorowi w pracy pomagali. Św. Erazma Biskupa, któremu poganie, przywiązawszy do

drzewa, wyrwali wnętrzności, Anioł pocieszał i w chwili śmierci widziano duszę Świętego śnieżnej bieli unoszoną przez Aniołów do Nieba. Założyciela zakonu dla posługi nieuleczalnie chorym św. Kamila Aniołowie nieraz w ciężkich przygodach ratowali, a św. Filip Nerjusz widział Ich przybywających w pomoc członkom tego zakonu dla przygotowania do śmierci umierających.

7.

Św. Marcin Biskup Turoneński miewał często łaskę widzenia ŚŚ-ch Aniołów, a przy śmierci liczne zastępy anielskie otoczyły Świętego; obecni temu słyszeli wdzięczne śpiewy Aniołów, a mianowicie Biskup ówczesny w Kolonii imieniem Seweryn. Św. Mikołaj, Biskup Mireński, kiedy umierał, widział mnóstwo Aniołów jaśniejących i ze ślicznemi śpiewy przybywających, aby zanieść duszę Świętego w krainę Błogosławionych.

8.

Kiedy cesarz Dyoklecyan obchodził w Rzymie 20 lat panowania swojego, dla jego przyjemności na scenie teatru wyszydzano św. obrzędy Kościoła. Owóż, aktor imieniem Genezy przedstawiał nawróconego do wiary świętej: chrzczą go na scenie, przywdziewają w białą szatę, porywają go żołnierze i wiodą przed cesarza. Genezy ciągle powtarza, że jest chrze-

ścijaninem, że chce ponieść męczeństwo za wiarę; z początku wszyscy myśleli, iż żartuje sobie z tego, i dawali poganie oklaski. Lecz, przekonywają się wkrótce, że Genezy nie żartuje i już rzeczywiste wygłasza przekonania swoje o św. wierze: już nie jako aktor, ale jako apostoł odzywa się do wszystkich. Mówi, iż badając tajemnice wiary św., aby z nich się natrząsał, w chwili chrztu, gdy mnie polewano wodą i w sercu wyznałem wiarę w Jezusa Chrystusa naprawdę: ujrzałem nad sobą Niebo otwarte i unoszące się nad głową moją zastępy Aniołów tak jaśniejących i prześlicznych, iż cały majestat dworu cesarza Rzymskiego wydaje się być niczem. A więc, jestem chrześcijaninem: a ty cesarzu i wy Rzymianie wyznajcie być prawdziwym Bogiem Króla Aniołów Jezusa Chrystusa. Gdy tak mówił św. Genezy, uniesiony gniewem cesarz Dyoklecyan kazał go rozszarpać za wiarę świętą.

9.

Św. Cecylija Rzymianka, wysokiego rodu i bogatych rodziców, w wierze chrześcijańskiej wychowana, poślubiła Bogu dziewictwo swoje. Gdy została poniewolnie wydana za mąż za Waleryana, tak przemówiła do niego: „Waleryanie, jestem pod opieką szczególniejszą Anioła-Stróża, który strzeże dziewictwa mojego. bój się czem narazić siebie na gniew Boży.“ Zdziwiony Waleryan oświad-

czył, iż on będąc poganinem uwierzyłby w Chrystusa, gdyby ujrzał tego Anioła. Cecylija mu odpowiada na to: przyjmij wpierw chrzest św., co i uczynił Waleryan, zapalony żądzą widzenia Anioła. A gdy przyjął już chrzest z rąk św. Urbana i rzeczywiście oglądał Anioła, uradowany i umocniony w wierze tem widzeniem pobiegł do brata swojego Tyburcego, który również chrzest św. przyjął. Potem, św. Cecylija, Waleryan i Tyburcy wszyscy troje umocnieni w wierze świętej widzeniem Anioła, dobrowolnie poszli na męczeństwo i odnieśli palmę zwycięztwa.

10.

W dziejach żywota św. Franciszka Salezego Książęcia Genewskiego, Biskupa i Doktora Kościoła, czytamy przykład następny. Ten Święty wielce szanował wyświęconych kapłanów, udawał się do ich Aniołów-Stróżów: błagał, aby mieli osobliwą straż nad nimi i nad trzodką im powierzoną. Mawiał, że i Aniołowie mają w szacunku kapłanów, a na dowód tego przytoczył zdarzenie, którego sam był naocznym świadkiem. W roku 1603 św. Franciszek Salezy wyświęcił na kapłana pewnego bardzo pobożnego sługę Bożego. Wraz po swem wyświęceniu się, ten kapłan wychodząc z kościoła zatrzymał się nieco, jakby chciał dać pierwszeństwo wyjścia jakiejś znakomitej osobie. Tymczasem wdali za tym kapłanem postę-

pował św. Franciszek Salezy, lecz go ten kapłan nie widział. Po wyjściu z kościoła, św. Biskup przywołuje owego Kapłana i pyta: co było powodem wahania się i zatrzymania się przy drzwiach kościelnych? Zapytany kapłan zmięszał się i, nie mogąc taić, w całej szczerości wyznał: Bóg udzielił mi łaskę widywania od czasu do czasu mego Anioła-Stróża. Owóż, wprzód nim zostałem kapłanem. Anioł szedł przedemną i torował mi drogę; dziś widziałem, iż zatrzymał się przy wyjściu z kościoła i ze względu na mój charakter kapłański mnie pierwszeństwo zostawiał, mówiąc: że jest mym sługą i tych, co godnie pełnią obowiązki wzorowego kapłana. (Vie de s. François de Sales. t. I, p. 449).



LITANIA
DO ŚWIĘTYCH ANIOŁÓW STRÓŻÓW

(do prywatnego odmawiania).

Kyrie elejson! Chryste elejson! Kyrie elejson!
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z Nieba Boże! zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże! zmiłuj się nad nami.
Duchu św. Boże! zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco jedyny Boże! zmiłuj się nad nami!
Święta Maryo! Królowo Aniołów Stróżów naszych, módl się za nami.
ŚŚ. Aniołowie Stróżowie nasi, módlcie się za nami.
ŚŚ. Aniołowie, którzy miłe Bogu pienie: Święty, Święty, Święty, śpiewacie,
ŚŚ. Aniołowie, którzy rzeczy Boskie ludziom oznajmujecie,
ŚŚ. Aniołowie, którzy straż ludzi od Boga przyjęliście ochoczo,
ŚŚ. Aniołowie, którzy zawsze niewypowiedzianą piękność Boga oglądacie,
ŚŚ. Aniołowie, którzy nad grzesznikiem pokutującym weselicie się,
ŚŚ. Aniołowie, którzy przy narodzeniu Chrystusa Pana wesele ludziom zwiastowali,

Módlcie się za nami.

ŚŚ. Aniołowie, którzyście na puszczy Chrystusowi Panu służyli, módlcie się za nami.

ŚŚ. Aniołowie, którzyście ubogiego Łazarza na łono Abrahamowe zanieśli,

ŚŚ. Aniołowie, z powodu męki Zbawiciela nad złością grzechów ludzkich płaczący,

ŚŚ. Aniołowie, którzyście przy grobie Chrystusa Zmartwychwstałego w bieli siedzieli,

ŚŚ. Aniołowie, którzyście przy Wniebowstąpieniu uczniom Chrystusa Pana się ukazali,

ŚŚ. Aniołowie, którzy pokorne modlitwy przed tron Boga zanosicie,

ŚŚ. Aniołowie, którzy przy umierających bywacie,

ŚŚ. Aniołowie, którzy dusze sprawiedliwych od wszelkiej zmazy oczyszczone do Nieba wprowadzacie,

ŚŚ. Aniołowie, którzy cuda i dziwy mocą Bożą czynicie,

ŚŚ. Aniołowie, którzy dziedzictwo zbawienia biorącym na posługę posłani bywacie,

ŚŚ. Aniołowie, którzy nad królestwa i państwa postawieni jesteście,

ŚŚ. Aniołowie, którzyście wojska nieprzyjacielskie często rozpraszali,

Módlcie się za nami.

ŚŚ. Aniołowie, którzyście z więzienia i innych niebezpieczeństw wybawiali ludzi, módlcie się za nami,

ŚŚ. Aniołowie, którzyście św. Męczenników w ich mękach cieszyli,

ŚŚ. Aniołowie, którzy przed Chrystusem Panem na sąd ze znakiem krzyża świętego przyjdziecie,

ŚŚ. Aniołowie, którzy wybranych przy końcu świata zgromadzicie,

ŚŚ. Aniołowie, którzy złych od dobrych wyłączycie,

Módlcie się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson!

Ojcze nasz...

V. Przy obecności Aniołów śpiewać Ci będę, Boże mój!

R. Będę cześć oddawał w kościele św. Twoim i będę wyznawał św. Imię Twoje.

Módlmy się:

Wszechmogący a miłosierny Boże! któryś nas Anielską strażą opatrzyć raczył, spraw prosimy Cię, abyśmy pod taką obroną ubezpie-

czeni, od złych myśli wolni i od wszelkich przeciwności wybawieni byli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

LITANIA
DO ŚWIĘTEGO ANIOŁA STRÓŻA,
(dla prywatnego odmawiania).

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson!
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z Nieba Boże! zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu Św. Boże! zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
Św. Maryo, Królowo Anielska, módl się za nami.
Św. Aniele, Książe mój, módl się za nami.
Św. Aniele, Stróżu mój,
Św. Aniele, napominaczu mój,
Św. Aniele, poradniku mój,
Św. Aniele, opiekunie mój,
Św. Aniele, miłośniku mój,
Św. Aniele, pocieszycielu mój,
Św. Aniele, bracie mój,
Św. Aniele, nauczycielu mój,
Św. Aniele, pasterzu mój,
Św. Aniele, zbawienia mego szukający,
Św. Aniele, przewodniku mój,

Módl się za nami.

Św. Aniele, przyjmujący mię w obronę swoją. módl się za nami.

Św. Aniele, doradzco mój,
Św. Aniele, najwierniejszy przyjacielu mej duszy,
Św. Aniele, przełożony i Patronie mój,
Św. Aniele, obrońco mój,
Św. Aniele, wodzu mój,
Św. Aniele, oświecicielu mój,
Św. Aniele, udzielający sercu dobrych natchnień,
Św. Aniele, miłujący bardzo cnotę czystości,
Św. Aniele, który będziesz mi obecny w godzinę śmierci i sądu,

Módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson!

Ojcze nasz, Zdrowaś Marya...

℣. Aniołom swoim Bóg rozkazał o tobie,
℟. Aby cię strzegli we wszystkich drogach twoich.

℣. Panie! wysłuchaj modlitwę moją!
℟. A głos mój niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się:

Miły Bogu Aniele! który mnie w św. opiekę Twoją oddanego, ustawicznie od początku życia mego: bronisz, oświecasz i rządzisz. Pokornie proszę Cię, abyś, mnie lubo niewdzięcznego i przeciw napomnieniom Twoim nieraz postępującego, nie opuścił; lecz, łaskawie kierował błądzącego, nauczał nieumiejętnego, podźwignął upadłego, pocieszył strapionego, ratował w niebezpieczeństwie będącego, dopóki mię na wieczną szczęśliwość do Nieba zaprowadzisz. Amen.

I. Modlitwa do Aniołów żłobku.

O Aniołowie, coście służyli Panu w żłobku położonemu! coście tam przyprowadzili ubogich pastuszków, mówili do Mędrców, do św. Józefa, raczcie przemówić do mego serca i Serca Jezusowego, abym mógł znaleźć Ukochanego mojego, i znalazłszy nigdy przez grzech oddalon nie był od Niego.

II. Modlitwa do Aniołów Męki P. Jezusa.

O Aniołowie Męki! zanieście łzy cierpień naszych na dowód miłości Boga, łzy pokuty i żalu za grzechy, przed tron Majestatu Bożego; przedstawcie naszą boleść, nasze przedsięwzięcia szczerej poprawy i nam zjednajcie pociechy niebiańskie.

III. Modlitwa do Aniołów Zmartwychwstania.

O Aniołowie Zmartwychwstania! umocnijcie nas w wierze i nadziei, upojcie miłością Jezusa Ukrzyżowanego na ziemi, abyśmy Go mogli oglądać Zmartwychwstałego w Niebie i cieszyć się przy powszechnem ciał zmartwychwstaniu losem wybranych. Amen.

IV. Modlitwa do Aniołów Wniebowstąpienia.

Nie wzbraniajcie nam biednym wygnańcom ziemi spoglądać często w Niebo; napawać się błogą nadzieją, że tam gdzie głowa nasza Jezus wstąpił, my członki i słudzy Jego być winniśmy. Nie weźmiecie nam za złe, gdy nie tylko okiem ciała, ale i oczyma duszy poglądać będziemy ku Jezusowi w Niebiesiech, i tam wszystkie do Niego zanosić będziemy duszy pragnienia. Wy, co otaczacie tron Jego, nie dozwalajcie, abyśmy się mieli tarzać w pyle tej ziemi.

V. Modlitwa do Aniołów ŚS. Sakramentu.

O Boże mój! już w figurze manny i arki Starego Zakonu przedstawiony św. Sakrament, dla wierzących szczerze jest na powstanie i utwierdzenie w prawdzie, dla niedowiarków na ciężki bez powstania upadek. Łączę się z Twymi Aniołami św., otaczającymi zawsze acz niewidzialnie dla oczu ziemskich, ten św.

Sakrament. Z nimi oddaję Ci pokłon i cześć oraz uwielbienia miłości należnej, a udziel mi łaskę tak dobrego życia i miłości Cię na ziemi, abym zasłużył oglądać bez zasłony w Niebie. Niech Cię wielbię z tysiącami tysięcy otaczających Aniołów Twój Przybytek w Ołtarzu Kościoła. Amen.

VI. Modlitwa do Aniołów Sądu.

Duszo moja! pamiętaj zawsze na głos trąby Anielskiej w dniu sądu ostatecznego. Przelęknij się i zadrżyj na straszne wezwanie Anioła Bożego! Pamiętaj, tu żyjąc na ziemi, że Bóg nie chce śmierci grzesznika, lecz aby żył, t. j. nawrócił się i powstał z nieprawości swoich. Zwracaj często, dopóki czas, swe łzawe oko i serce na krzyż, ten znak mającego przyjść sądzić Syna Bożego. Stawaj pod krzyżem, umiłuj go i do serca przytulaj; proś przyczyny św. Aniołów, a zwłaszcza św. Michała Archanioła, w tym dniu strasznym sądu i gniewu Bożego. O św. Aniołowie! niech ta chorągiew krzyża w dniu sądu będzie pociechą i zbawieniem mojem. Amen.

VII. Modlitwa do św. Michała Archanioła.

Wszechmogący, wieczny Boże, który przez nieskończoną cudowną dobroć i miłosierdzie Twoje raczył wybrać na Księcia Aniołów i obrońcę Kościoła św. Michała Archanioła;

spraw, błagamy Cię, abyśmy za jego wstawiennictwem i przyczyną byli wybawieni z rąk wszelkich nieprzyjaciół naszych, aby w godzinę śmierci żaden duch ciemności nie mógł nam szkodzić, i aby św. Michał zaprowadził duszę naszą przed oblicze Boskiego Majestatu Twojego przez zasługi Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

VIII. Modlitwa do Aniołów.

O Panie! cieszę się z istnienia, szczęścia, Aniołów, tych czystych i niepokalanych na Niebiosach Duchów. Będę usiłował przy łasce Twojej naśladować czystość i niewinność Anielską. O Jezu! wielkiej Rady Aniele, daj mi łaskę i wspieraj mnie, abym unikał zawsze wszelkiej zmazy grzechu. Amen.

IX.

Boże Wielki! niezliczone mnóstwo, jakie masz w Niebie Aniołów, istot tak szlachetnych i czystych, którychś dla szczęścia swego nie potrzebował a stworzył dla ich szczęścia z nieskończonej dobroci swojej; cóż jest człowiek, iż raczysz się zwracać ku mnie słudze niepożytecznemu, i dawać jeszcze ku mej straży swego Anioła? Owóż, gdy tak nieskończona jest dobroć Twoja, nie racz mną gardzić stworzeniem Twojem, a dusza moja niech Ci Panu Wszechpotężnemu zawsze wdzięczną będzie, i służy na wzór Aniołów jak najwierniej.

X.

Któż, Panie, podobnym jest Tobie? któryż monarcha miał kiedy podobne królestwo, tylu dworzan, tylu poddanych! O Duchy Anielskie, Wy wszystkie wielbicie Boga i hymn Mu chwały śpiewacie! Niechże i ja, proch ziemi, wtóruję Waszemu głosowi, niech dusza moja wychwala święte Imię Pańskie. Amen.

XI.

O duszo moja, nie nadużywaj pięknego daru wolnej woli twojej! Nie przywiązuj się do ziemi i stworzeń, ale zwracaj swe pragnienia ku Bogu. Codziennie powtarzasz: „Bądź wola Twoja,“ a gdy Aniołowie pełnią tę wolę Bożą i ty, duszo moja pełnij wiernie.

XII.

O Panie! dla czego mam się smucić ze stanowiska mojego, czemu chcę narzekać przeciwko Opatrzności Twojej?! Cóż mi to zaszkodzi, że zajmuję niższe od innych miejsce na ziemi, jeśliś Ty, Panie, raczysz mię przyjąć do Nieba! O Boże, coś otworzył oczy pacholęciu Elizeusza-Proroka i pokazałeś mu mnóstwo wojska Anielskiego, pełną górę koni i wozów ognistych w około św. Elizeusza, otwórz mi także oczy: abym poznał i szanował otaczających mnie Aniołów, pamiętał na Ich obecność, i w obliczu św. Aniołów, mego Anioła-Stróża, wykonywał św. wolę Twoją zawsze. Amen.

ZAKOŃCZENIE.

Już w świątyni Jerozolimskiej byli Aniołowie, napełniali i strzegli ten przybytek przeznaczony na przyjęcie Jezusa Chrystusa. Gdy przyszła chwila zburzenia Jeruzalem i świątyni: rozdarła się zasłona, roztworzyły się wielkie drzwi, słyszany był głos ustępujących stamtąd Aniołów i wołających: uchodźmy stąd. Strzeżmy świątyni duszy naszej, w której grzech czyni podobne spustoszenie, oddala od nas Anioła-Stróża, a przybliża szatana z jego pokusami! Jakże powinniśmy być wdzięczni Bogu, że dał nam jednego z książąt Dworu swego za towarzysza w tej doczesnej na ziemi pielgrzymce. Pamiętajmy tylko, że Anioł-Stróż będzie świadkiem czynów życia naszego w godzinę śmierci przed Bogiem. Szczęśliwi, jeśli za życia będziemy posłuszni jego św. natchnieniom, dobrem postępowaniem zasłużymy na Niebo!

Wiedza i mądrość tego świata, jest prawie niczem w porównaniu z wiedzą anielską i dusz błogosławionych w niebie, po opuszczeniu tej biednej ziemi. Umiejmy cenić Boskie prawdy naszej religji św., a Anioł-Stróż, nie zrażając się naszem nieuctwem, będzie oświecał natchnieniem wewnętrznem, i nieudolne modły przed tron Boga zaniesie. Starajmy się, przedewszystkiem, o miłość Boga prawdziwą w szczęściu i nieszczęściach tej

SPIS RZECZY.